

8 grudnia 2017. Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Komentarz do Ewangelii o. Jacka Salija OP

(Rdz 3,9-15.20) Gdy Adam zjadł owoc z drzewa zakazanego, Pan Bóg zawołał na biego i zapytał go: Gdzie jesteś? On odpowiedział: Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się. Rzekł Bóg: Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść? Mężczyzna odpowiedział: Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem. Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: Dlaczego to uczyniłaś? Niewiasta odpowiedziała: Wąż mnie zwiódł i zjadłam. Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiażdży ci głowę, a ty zmiażdżysz mu piętę.

(Rdz 3,9-15.20)

Gdy Adam zjadł owoc z drzewa zakazanego, Pan Bóg zawołał na biego i zapytał go: Gdzie jesteś? On odpowiedział: Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się. Rzekł Bóg: Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść? Mężczyzna odpowiedział: Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem. Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: Dlaczego to uczyniłaś? Niewiasta

odpowiedziała: Wąż mnie zwiódł i zjadłam. Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i polnych; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono zmiążdży ci głowę, a ty zmiążdżysz mu piętę.

(Ps 98,1-4)

REFREN: Śpiewajcie Panu, bo uczynił cuda

Śpiewajcie Panu pieśń nową,
albowiem uczynił cuda.

Zwycięstwo Mu zgotowała Jego prawica
i święte ramię Jego.

Pan okazał swoje zbawienie,
na oczach pogan objawił swoją sprawiedliwość.
Wspomniał na dobroć i na wierność swoją
dla domu Izraela.

Ujrzały wszystkie krańce ziemi
zbawienie Boga naszego.
Wołaj z radości na cześć Pana, cała ziemi,
cieszcie się, weselcie i grajcie.

(Ef 1,3-6.11-12)

Niech będzie błogosławiony Bóg i Ojciec Pana naszego Jezusa
Chrystusa; który napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym

na wyznach niebieskich – w Chrystusie. W Nim bowiem wybrał nas przez założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem. Z miłości przeznaczył nas dla siebie jako przybranych synów przez Jezusa Chrystusa, według postanowienia swej woli, ku chwale majestatu swej łaski, którą obdarzył nas w Umiłowanym. W Nim dostąpiliśmy udziału my również, z góry przeznaczeni zamiarem Tego, który dokonuje wszystkiego zgodnie z zamysłem swej woli po to, byśmy istnieli ku chwale Jego majestatu – my, którzyśmy już przedtem nadzieję złożyli w Chrystusie.

(Łk 1,28)

Zdrowaś Maryjo, łaski pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami.

(Łk 1,26-38)

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami. Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca. Na to Maryja rzekła do anioła: Jakże się to stanie, skoro nie znam męża? Anioł Jej odpowiedział: Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która

uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego. Na to rzekła Maryja: Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa! Wtedy odszedł od Niej anioł.

Komentarz

„Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”.

Zarówno Ojcowie Kościoła, jak i współcześni bibliści podkreślają uderzające pokrewieństwo słów, jakimi Anioł Gabriel pozdrowił Maryję, z prorocstwem mesjańskim skierowanym do całego ludu Bożego, jakie znajduje się w Księdze Sofoniasza. Wszystko, co w wielu słowach wypowiada prorok Sofoniasz, powtarza w niewielu słowach Anioł Gabriel: „Wyśpiewuj, Córo Syjońska! Podnieś radosny okrzyk, Izraelu! Ciesz się i wesel z całego serca, Córo Jeruzalem! Nie bój się, Syjonie! Pan, Twój Bóg jest pośród ciebie. Mocarz – On zbawi” (So 3,14-17).

Zatem Maryja nie była zwyczajną dziewczyną, skoro sam Bóg w niej widzi uosobienie swojego ludu – uosobienie tego wszystkiego, co w ludzie Bożym najlepsze, najświętsze i najbliższe Bogu. Zresztą sposób, w jaki przyjęła Bożą propozycję zostania Matką Mesjasza – ta jej postawa całkowitego zawierzenia – świadczy o jej absolutnej niezwykłości. Sam Bóg musiał ją przygotować do wypełnienia tego jej powołania w dziele naszego zbawienia. Przygotował zaś ją Bóg w taki sposób, że ona jedyna spośród zwyczajnych ludzi była wolna od grzechu od pierwszej chwili swojego ludzkiego istnienia.

Rzecz jasna, Maryja podobnie jak my wszyscy potrzebowała odkupienia. Ze względu jednak na to, że miała być matką Syna Bożego, została uwolniona od wszelkiej grzeszności mocą przyszłych zasług swojego Syna. Nie godziło się bowiem, żeby Syn Boży narodził się z matki choćby w najmniejszym stopniu skażonej grzechem.

Ale wróćmy do naszego spostrzeżenia początkowego. Anioł Gabriel zwraca się do Maryi, tak jak gdyby ona uosabiała sobą cały lud Boży? Dlaczego? Pierwsza odpowiedź nasuwa się od razu: bo ona przyjęła Syna Bożego w imieniu nas wszystkich i dla nas wszystkich! Jednak tu chodzi o coś więcej: Niepokalana i bezgrzeszna Maryja również w tym sensie uosabia sobą nas wszystkich, że jest proroczym znakiem, proroczą obietnicą tej bezgrzeszności ostatecznej, do której w życiu wiecznym Bóg doprowadzi nas wszystkich.

o. prof. Jacek Salij OP